

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup>. 28.

W PONIEDZIAŁEK DNIA 11. KWIETNIA 1796.

Z Londynu d. 18. Marca.

Dnia 16 przybył tu podpułkownik Harcourt z depezbami od jenerał maiora Irving z zachodnich Indyy z wyspy S. Wincentego do lorda Grenville. Rząd nieoznamił ieszcze co te depesze opiewaią; ale przybyte razem zniemi gazety z wyspy S. Wincentego, donoszą o zaszkedy tam między naszym woyskiem i Francuzami na szkodę naszą potyczce. O to iest treść całego rapportu:

Z Kingstonu d. 9. Stycznia.

” Wczoray nastąpiła w tuteyszym mieście naywiększa trwoga; odebraliśmy albowiem przez umyślnego wiadomość, iż tego dnia atakował nieprzyiaciel nasz obóz pod Colonaire, woyska nasze podługim odporze zostały przymuszone do cofnienia się, i zostawienia na placu całej artyleryi, ammunicyi, bagażów, jednym słowem wszystkiego. Przed 10 dniami przeszło dwóch naszych żołnierzy do nieprzyiaciela, ci odkryli mu słabość naszego obozu i jego wielką rozległość. Korzystając nieprzyiaciel z tey wiadomości, podszedł nasze sztydwachy i napadł z tak wielką natarczywością na baterye, iż nasze woyska jedne za drugimi musiały opuszczać; w obozie znaydowało się 12 metalowych armat, które wpadły w ręce nieprzyiaciela. Nawet i w retradzie bardzo wiele ucierpiaty Angielskie woyska; nie-

przyiaciel opanował oprócz tego wiele mieysc. Strata była wielka znaszey strony: 2 officycrow poległo na mieyscu, a 16 ranionych; pomiędzy ostatniemi znayduie się jenerał brygady Struth; odebrał trzy postrzały; po pierwszym, który mu kilka zębów wybił, i drugim, który go w prawy bog ugodził niepoprzestał kommanderować, aż za trzecim, który go w nogę trafił, dopiero z sił opadł; nogę mu zaraz urznięto. Reszta officycrow iuz się lepiej maia. Podług powiesci jednego Francuzkiego officyera, niebyło więcey Francuzow do ataku iak 300, ale i oni znacznie stracili.”

Dnia 15 i 19 dostawszy jenerał maior Stuart 300 ludzi w posilku atakował nieprzyiaciela, ale niedokazawszy nic, musiał się do swego mieysca wrócić. Podpułkownik Harcourt wyiechał d. 21 stycznia z wyspy S. Wincentego; ale mamy iuz późniejsze wiadomości z tamtąd. Stosownie do tych wiadomości, tak dobrze atakował pułkownik Hunter d. 20 i 21 Francuzów i kolorowych ludzi, iż ich do zupełney ucieczki przymusił, ubiwszy im lub zabrawszy 500 ludzi. Miało także woysko Angielskie oboz Karibów otoczyć i wszystkich w nim zbroynnych ludzi wybić. W Grenadzie poczynili zbroyni od Francuzów murzyni wiele szkody i krwi rozlew; ale jedna część została niedawno odparta. Wylądowanych około 100 Francuzów do Martyniki, zostało odciętych i po-

Dd

większej części wybitych. Różni mieszkańcy wyspy, którzy wchodzili z niemi wporozumienie, zostali natychmiast śmiercią ukarani. Do wyspy S. Wincentego i innych zagrożonych wysp, przybyło jeszcze 4000 ludzi, którzy do floty admirała Christian należeli. Przybyło także i z Gibraltaru 2000 ludzi do zachodnich Indyy; więc garnizony na wyspie S. Wincentego; Kits &c. zostały tak znacznie powiększone, iż są od dalszych ataków nieprzyjaciela zupełnie bezpieczne. Do Barbados przyprawdzono 2800 murzynów do robienia szańców; nasi komendanci spodziewają się, iż tylko więcej posiłków nadejdzie, iż w całych zachodnich Indyach poydą zaczepnie.

Wczoraj d. 17 popłynął także admirał Christian z wojennymi okrętami: Than derer, Invincible, la Prompte, Albicore i z różnemi transportowymi okrętami z Portmut do zachodnich Indyy. Fregata Faeton przyprawdziła także do tego portu, zabrany Francuzom wojenny okręt, la Bonne citoyenne o 24 armatach, który był z żołnierzami, z mundurami, a sygnatami do wyspy Francuzkiej przeznaczonym. Zabraly oprócz tego nasze wojenne okręty, Francuzkiego kapra Sans peur o 8 armatach i 45 ludziach i kutter Aspice o 10 armatach i 57 ludziach.

Urząd admirała floty i jenerała marynarstwa, dostał hrabia Howe, po zmarłym admirale Forbes, rycerzu d. 1. czerwca.

Admirał Duncan złączył się z eskadrą admirała Pringle, i obydwaj krążą już niedaleko Texlu. Wielki wojenny okręt Royal Sovereign o 110 armatach, który prowadził pod wice admirałem Cornwallis Zachodnioindyjską flotę, powrócił bardzo uszkodzony do Portsmut nazad. Pod czas ciemnej nocy uderzył na niego transportowy okręt Belizaryusz, który miał 300 ludzi na sobie; transportowy okręt zaraz zatonął i 130 tylko ludzi na nim wyratowano, a ten został bardzo uszkodzonym. Wice admirał Cornwallis płynie teraz na fregacie Astrea do Indyy.

Słychać iż dwór Hiszpański dał się

nakłonić reprezentacyom lorda Butte naszego posła, i kazał rozbroić 20 liniowych okrętów w Kadyx. Także miał wydać rozkaz, żeby Francuzki kaper który zwielał przjami Angielskimi do Alicante przybył, do Tolonu sobie zniemi popłynął.

Dzisiaj d. 18 przypada trzeci termin 1,800.000 f. szt. pożyczki. — Podług przedostatniej gazety idzie hrabia Liston jako nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister do zjednoczonych Amerykańskich stanów, a P. Edward Thornton, jako sekretarz legacji.

Do popierania wojny na brzegach Francuzkich, czynią się z naszej strony jeszcze niywiększe przygotowania. Eskadra P. Pelew ma być przeznaczoną, do wylądowania wielu amunicyi wojennej i 40,000 sztuk ręcznej broni na brzegi Francuzkie, dla uzbraiania tamiejszych royalistów. — Niemal każdy używa już tu mieszanego chleba z pszenicy, żyta, ięczmienia, ziemniaków i ryżu, ponieważ pszenicy bardzo mało, i niewystarczy do żniwa.

Pod Gwadelupą zabrala nasza fregata Scheernes 4 transportowe okręty Francuzkie z wojskiem — Słychać, iż z Brest i Orientu wyszło kilka liniowych okrętów i fregat, z transportowymi okrętami do zachodnich Indyy. — W Brest znajduje się teraz 200 zabranych Angielskich okrętów.

Od eskadry P. Warren, która około Brestu krąży, przyprawdzono, do Falmut kilka zabranych Francuzom okrętów, pomiędzy którymi znajdują się i dwa Szwedzkie, które były z materyałami do budownictwa okrętów do Brest przeznaczone; z tym wszystkim konwoj z 60 okrętów z Bordeaux &c. które najwięcej winami były naładowane przybył tam szczęśliwie.

Podług naszych gazet, przybył tu bardzo znaczny wysłaniec, którego jakimś Xciem mianują z Wiednia, i miał już kilka konferencyi z naszym gabinetem.

Rozbici emigranci pod Kale, znajdu-

ją się jeszcze dotąd w więzieniu. — Z Cork idzie jeszcze drugi transportowy okręt z wojskiem do zachodnich Indyy. — Werbunek maytków trwa jeszcze wciąż. Nasi kupcy na werbowali zawielkie nadgrody wiele Duńskich, Szwedzkich, i Portugaliskich maytków na swoje okręty.

Przeciwko wielkiemu wywozowi złota mają być przedsięwzięte środki. — Nasza flota z Jamajki teraz jest 42 okrętów mocną w drodze, i od iedney fregaty eskortowaną. — Okręt Edward który był z Dubliną do Londynu przeznaczony, mając na sobie 30,000 f. szt. wartości, został d. 14. od kapra Francuzkiego zabranym i do Brest zaprowadzony.

Bill zniesienia handlu niewolników, doznał ostatniego wtorku przeciwnego losu; decyzya jego została 74 kreskami przeciwko 70 do 4 miesięcy zawieszoną. P. Dundas, generał Smith i inni powtórzyli swoje uwagi o wynikającej teraz szkodzi z zniesienia handlu niewolników. Na coż się zda, rzekł między innym generał Smith, wystanie do zachodnich Indyy 20,000 ludzi do zdobycia tamtejszych wysp, jeżeli niebądźcie więcej niewolników do obrobienia ich? P. Pitt deklarował się tak iak i przeszłą razą za zupełnym zniesieniem, ale większość 4 kresk zrobiła milliony ludzi dalej nieszczęśliwych.

### *Z Paryża dnia 17 Marca.*

Czynią tu wiele zakładów, iż pomiędzy 3 miesiącami przydzie do jeneralnego pokonu. Nawet i przeszły minister wojenny Beurnonville złożył się o znaczną summe.

Zaprzyczynę dla czego się generał Pichegru do miejsca swego urodzenia do Arbois w Franche-comté udał, podałą innemi tutejsze pisma, iż chce tę trochę dobr co tam ma. dla zaspokoienia swych długów które pod czas kampanii nie dla siebie, ale na zapomożenie swego sztabu zaciągnął sprzedać. Pichegru sam żyje bardzo prosto, bez wszelkiego prze-

pychu, i przywędzą go iako przykład rzadkiego męża, który nie miał najmniejszego względu na swoy własny interes. Zresztą zapewniają, iż on zawsze jeszcze jest tego zdania, tak iak dawniey utrzymywał, iż przejście za Ren Francuzow jest dla nich szkodliwe. — Wysłała już rezolucya dyrektorjatu, iż przymuszona pożyczka będzie jeszcze powiększona dla tych którzy mogą więcej dać.

Przedwczorem został tu znou Hiszpan Marchena aresztowany, który iak wiadomo był na wyprowadzenie z kraiu skazany, ale żołnierzowi, który miał nad nim dozór był umknął, i teraz się tu pokazał; szpieg policyjny wymacał go. Wczoray znaleziono także jenerała Mirandę który został natychmiast z Marcheną za granicę wyprowadzonym.

Szuanie wzięli miasto Mayenne. Jenerał Hoche kazał zaraz na miejscu brygady szefa Camars i batalionu szefa Loziry aresztować i wojskowemu sądowi oddać, ponieważ przy dopuszczeniu więźcia tego miasta szuanom, pokazuje się jeżeli nie zdrada, to pewnie ich niedbałość.

Jenerał adiutant Henry, który dotąd tak szczęśliwie przeciwko szuanom prowadził wojnę, popadł nieszczęśliwemu losowi. D. 5. t. m. udał się w 60 woluntaryuszów i 20 huzarów z Lyonu Angerskiego, miasteczka przy Angers, do Segré; w tego swicie znajdowało się wiele uciekłych z segré mieszkańców, którzy chcieli nazad powrócić. Napadłszy w drodze na 1200 szuanów, którzy się z obydwóch stron drogi roztawili, bronili się bardzo mężnie; ale nakoniec został przymuszony ustąpić przemagającej sile i cofnął się do Audigné, tam trafiła go kula. Krw w zaczęta z tego rany buchać; chciano go iednak na koniu uprowadzić, ale on nie dał, tylko wciąż komenderował swoich kollegów, i stał się też z nimi razem ofiarą wściekłości szuanów, którzy republikanów na kawałki rozsiekali. Aco większa ci barbarzyńcy nieprzepuścili i 7 ciężarnym kobietom, które chcąc powrócić do Segré szły razem z republikanami i te rozsiekali. Przybyły posilki z Segré jenerałowi Henry, przybiegły

już za nierychło, szuanie już byli uciekli.

Ostatnie listy d. 10 donoszą z Angers: „Jenerał Moncey pisze z Montaigu, iż jenerał adiutant Travaux od ostatniej rozprawy, którą miał z Charettem, nie mógł go więcey zdybać. Wysłane gęste republikańskie oddziały w te okolice, gdzie się przed tym zwykł ukrywać, przymusiły go uciekać w 6 albo 7 ludzi do lasu Machecoult, gdzie się stara ukryć. Travaux miał iść d. 6. za nim. Charette bojąc się żeby od wiesniaków niebył wydanem, nie sypia nawet we wsiach, każe tylko pościel i materace ztamtąd zabierać i w lesie sypia. Szefy royalistów Dejarry, Brunet i Uslane, widząc swoje złe położenie woleli się poddać rządowi republikańskiemu; żeby pod okiem władz konstytucyjnych byli, zostali do Fontaney le Comte zaprowadzeni. Jenerał Hoche niedaie najmnieyszego odpoczenku szuanom.

Z Rochfort wyszły d. 4 t. 3 fregaty i z korwety do wyspy Francuzkicy w wschodnich Indyach.

Zlemyślni staraia się zawsze przy armii Reńskiej w naszych żołnierzach ducha republikańskiego ostudzić; niedawno namawiano ich żeby się dopominali is. su w gotowych pieniądżach, i żeby oświadczyli iż za Ren niepoydą. Autorowie takowe zmywy nieuyda zapewne kary.

Jenerał Rey niegdyś mnich, który teraz był kommandantem w Rennes, i rewolucyjne ustawy z naywiększą punktualnością wykonywał, został teraz kommandantem naszych Zachodnioindyjskich wysp, gdzie się natychmiast uda.

Aby się od rekwizyi wyłamać, poucinało sobie 12 młodzieży pierwsze palce uprawych rąk. Jeden z nich nieuciął sobie dobrze, tylko się skaliczył; przychodzi do żony swoiey, pokazuje iey z troskliwością swoię ranę, iż go ta od rekwizycyi niewolni. Żona zaś żeby go zaspokoić, porwała z ukontentowaniem prędko nuż i urznała mu do cała palec. Tę anekdotkę doniosła sama administracya departamentu Jura, dyrektorcyatowi.

Do tuteyszy policyi wyszedł rozkaz zabronienia dalszey przedaży dwóch bun-

townicznych pism. Jednego pod tytułem: Do wszystkich obywateli, a drugiego dzien- nika, który pod tytułem: Oświeciciel ludu, czyli obrońca 24 millionów ucisnionych wychodził. Oprocz wielu satyr na terażnieyszy rząd, mieści w sobie wielką pochwałę Robespiera którego nazywa mścicielem, obrońcą i przyjacielem ludzkości.

Ostatniego piatku dał minister rzeczywospolitey Genewskiej P. Reybaz dyplomatyczny obiad. W tym momencie, kiedy zaczęto zdrowie rzeczywospolitey spełniać, zabrzmiały trąby, bębny &c. himn Marsylczyków i inne patriotyczne piosneczki, które już bez ustanku, pod czas reszty obiadu trwały.

Wczoray kazał dyrektorcyat przybić odezwę względem mandatów, gdzie przywodzi, iż potrzeba ich jako dobroczynną rosę uważać, która na ziemi wolności przyniesie dobre owoce i uskuteczni dobro Francyi. Przez mandaty znajduie się rzeczpospolita znowu w tym położeniu, iak była na początku rewolucyi; przez nie nabędzie znowu narod tych samych żródeł, iakie na ów czas posiadał; niepotrzeba tylko zaufania dla nich. Mandaty mają wiele pożytkow, których asygnaty nieniały; mogą bydź zaraz na dobra zamienione &c.

Dyrektorcyat, nakazał kommissarzom administracyynym zdać sobie rapport, o publicznych urzędnikach, żeby mógł widzieć czy się w wyborze ich niepomylił, i czy niepotrzeba ich odmienić.

Dnia 8 t. pisał jenerał adiutant Travaux do jenerała Hoche: „Po ostatniej porażce Charetta, ścigałem go wciąż; napadłem na 15 do 20 rabusów, z tych zostało 4 na placu, reszta uciekła. Na drugi dzień, złapałismy ich ieszcze dwóch; od tych dowiedziałem się, iż między uciekającami był i Charette, iże z dwiema ludźmi, uciekł z pomiędzy krzaków, gdzie się był schronił. Jego kryjówka była dwom republikańskim patrolom wskazana; lecz uciekł na nowo, i rozumiejąc iż go pleban w Rabubeliar wydał, zabił go sam swoiä rękä i jego służacä i wyrobnika. „

(Reszta w dodatku.)

## G A Z E T Y    K R A K O W S K I E Y

W P O N I E D Z I A Ł E K D N I A 11. K W I E T N I A 1796.

*Reszta z Paryża d. 17 Marca.*

Ponieważ dotąd wielu jenerałów ponesęto zadaleko swoją ostrość w okolicach Wandy, wydał do nich dyrektoryat odezwę, w której ich zachęca, żeby wszystkich nieprzyjaciół swem męstwem pokonywali, ale żeby przeciwko mieszkańcom tych miejsc, tylko miłość i przyjaźń okazowali i własność każdego szanowali.

W Marsylii i południowej Francji zakwita znowu z związku z Hiszpanią i Włoskimi państwami handel. W Marsylii zniknęło zupełnie lichwiarstwo, wszystko się płaci gotowemi pieniędzmi, lub asygnatami podług biegu.

Wiadomość o zabiciu niegdyś margrabiego Puyssay potwierdziła się, listem jenerała brygady Valletaux do szefa sztabu armii zachodniej d. 7 t. "Spieszę się jenerale, z doniesieniem dobrej nowiny. Puyssay został wczoraj w gromadzie Medraec od kolumny pod komendą kapitana Bal rostrzylanym. Odebrał pod Brequigny, niedaleko Rennes, gdzieśmy trzech szefów szuańskich złapali, (ktorzy potem byli rostrzelani) 3 rany, które jeszcze nie były zupełnie zagojone. Jego adiutant i 15 żołnierzy, którzy przy nim byli zostali razem z nim rostrzelanemi. „

Szuwanie atakowali republikanów pod Chalonne o 6 mil od Angers, i przymusili ich do cofnienia się; wszystkich ieńców, ktorych dostali rostrzylali natychmiast, i miasteczko Chalonne zostało od nich zra-

bowane. Oświadczyli przytym iż im jeszcze 30,000 ofiar potrzeba dla zemśczenia śmierci Stofleta.

Także Bernier, który był głową zry pomiędzy royalistami został złapanym i z kommissarzem Pranger szuanow rostrzylany.

Jeszcze zawsze wyszukują z największą pilnością młodzież pierwszey rekwizycyi; iuż o 5 godzinie zrana wyciągaia ich żołnierze z łózek. Nawet i na urząd ich niezważaia, dopiero potym, jeżeli są aktualnie na urzędach każe ich dyrektoryat uwalniać.

Jenerał Hoche stara się coraz to bardziej, i dosyć mu się udaie przez ścisłą sprawiedliwość rozgrzane umysły uspokoić. W Angers oddalił jenerała Lebet, zato że się zawsze upiał. W Nantes i w Rennes złożył wielu wciśnionych na urzędy agentów Carrier'a; kluby kazał pozamykać, a Nau i Osolidan członki krwawego trybunału Nantskiego z miasta wyprowadzić.

Ustawa względem noszenia kokard, daie tu do rozmaitego ukarania powod; to do osobistej kary, to do wyprowadzenia z miasta: albo nieiest u drugich dobrze zapięta, albo też drudzy mieli to nieszczęście zgubić ię na ulicy &c. Tuteysze pisma przytaczaia z tey okazji iednę anekdotkę. Jeszcze pod dawnym rządem wyszedł rozkaz, żeby się nikt w wieczor niepokazywał na ulicy bez latarni; pewny Nordmańczyk stosuiać się do ustawy kupił

sobie latarnię, ale świcy wnią niewstawił. Zatrzymano go, i wnet wyszedł rozkaz, żeby nietylko latarnią mieć, ale i świcę w niej. Wspomniony Nórdmańczyk, wstawił znowu świcę do latarni, ale iey niezapalił. Musiano nakoniec rozkazać, żeby noszono latarnią zrozpaloną świcą.

Do Belgii wyszedł rozkaz, iż od każdego majątku, który 100,000 liwr: przechodzi po 2 od sta od kapitału będą ieszczę do przymuszonej pożyczki zapłacone. — Ponieważ gaski wiele szkody zawsze czynią, wyszedł więc rozkaz od ciała prawodawczego, żeby wszyscy dziedzice i dzierżawcy &c. kazali co rocznie od 21 marca na wszystkich drzewkach gaski po obierać i spalić, pod karą zapłacenia od 3 do 10 dniowego wyrobku.

---

Na sefsy rady pięciuset d. 15, przysłał dyrektoryat względem mandatow poselstwo, w którym mowi: "Wygotowanie czytane było, należy do owych środków, które zawsze w krytycznych czasach dobro oyczyzny zabezpieczyły. Lecz potrzeba koniecznie, aby miały przymuszony bieg; bez tego, staną się narodowe dobra żyrem lichwiarstwa. Na ów czas, kiedy papierowy pieniądz niema dostateczney albo niepewną hipotekę, wymagać dla niego przymuszonego biegu byłoby zapewne despotyzmem. W tym przypadku byłoby afsygnaty, gdybyśmy byli żądali przymuszonego dla nich biegu, nim ieszcze masa ich została do wartości mających się sprzedać dobr zmniejszoną. Ale żeby zostawić starannosci łakomstwa ustanowienie wartości mandatow, które mogą być natychmiast na gotowe pieniądze zamienione znaczyłoby zdradzać dobro i prawa ludu. Afsygnaty wynoszą ieszcze około 300 części, ich wybitey wartości; otoż skoro mandaty odbiorą przymuszony bieg równo zgotowemi pieniędzmi, potrzeba żeby najpierwey afsygnaty w całej rzeczywospolitey po 100 za 1 liw: za mandaty zamienione zostały. Wartość afsygnatow,

podniesie się tym sposobem odrazu we troje; wszystkie wymienione afsygnaty muszą zaraz być spalone, aż do 3000 milionow, to jest tyle ile się zgadza ze stosunkiem do sprzedania przeznaczonych dobr. Skoro mandaty poydą równo zgotowemi pieniędzmi, i stosunek między afsygnatami i mandatami będzie dokładnie ustanowiony, nieznaaydzie lichwiarstwo więcej pożywienia, a zatym będzie Francya od większey plagi oswobodzoną, iak wszyscy iey zewnętrzni nieprzyjaciele. Ale potrzeba żeby były iak nayostrzeysze kary na tych przepisane, którzyby się poważali niebrać mandatow równo zgotowemi pieniędzmi. „ Na to poselstwo zleciła rada kommissyi skarbowey, aby iey niebawnie zdała o tym rapport. Co zaraz na tey samey sefsy nastąpiło. Rada zamieniła się w jeneralny wydział, który ieszcze wczoray 7 godzin trwał. Po sekretnym wydziale wydała rada następujący dekret:

Będzie za 2400 millionów gruntowych mandatów zrobionych. Te mandaty mają mieć w całej rzeczywospolitey bieg gotowych pieniędzy, i we wszystkich publicznych i prywatnych kafsach za gotowe pieniądze przyymowane. Dalsze ich urządzenie i żeby ich nad wyrażoną summę niebyło więcej robionych, później nastąpi. Wszystkie narodowe dobra, wyiawszy lasy, które 300 morgow nieprzenoszą i na publiczny użytek przeznaczone budowy, służą im za hipotekę; tak że właściciele ich mogą sobie iakie im się będzie podobało dobra za nie kupić, tylko te muszą być poprzedniczo otaxowane. Za te 2400 millionow mandatów mają być wszystkie afsygnaty po 30 za 1 liw. zamienione, a reszta za 600 millionów, ma być w skarbie narodowym w kafsie o 3. kluczach złożona. Wszyscy właściciele afsygnatow, mogą ich we 3 miesiącach za mandaty zamienić; w przeciągu tego czasu, będą miały bieg pieniędzy po 30 za 1 liw:; ale po upłynieniu tego czasu, nie mogą tylko za mandaty być wymienione. Afsygnaty po 50 su i niższe będą tylko miały niżone do 10 części ich wyrażonyy

wartości bieg pieniędzy, i w tey wartości będą swego czasu za miedzianą monetę zamienione. Dopoki mandaty niebędą sporządzone, ma skarb narodowy moc wydać tymczasowo zaręczenia mandatow; te zaręczenia będą miały bieg gotowych pieniędzy; ale żeby miały cechę prawdy, potrzeba aby ich ten, co ich wydaie indoflował. Tak afsygnaty za zamianę mandatow, iakoli też same mandaty, ktore wnida za dobra narodowe, mają bydź przekryślone, spalone i pod żadnym pozorem niemogą bydź nowe mandaty na tę hipotekę robione. Ustawa, którą złoto i srebro za kupiecki towar iest deklarowane, iakoli też pierwsza o mandatach cofa się nazad. Przymuszoney pożyczce nieczynni się niniejszą ustawą żadney przerwy. Jakim sposobem przywieść do skutku ustawę przeznaczającą za 1000 milli dobr dla obrońców oyczyzny, ma bydź niezwłocznie przyniesiony rapport.

Na sefsyi d. 17 rady pięciuset powstały wielkie spory względem wolności druku; lecz nic niedecydowano. Na sefsyi 19 przystąpiła dopiero rada na wniosek Douceta względem ograniczenia wolności druku do porządku dniowego, i nakazała zupełnie zostawione miejsce na mogące się dopełnić występki przez wolność druku w ustawie kryminalney zapętnić. Wolność druku utrzymała się więc z powszechnym wszystkich ukontentowaniem.

*Z Wiednia d. 2. Kwietnia.*

Dnia wczorayszego wyiechał Arcy Xżę Karol do armii nad Ren.

*Z Kopenhagi d. 19 Marca.*

Pracują tu z wielkim pośpiechem około uzbrojenia flotty, żeby mogła wyjść pierwszych dni przyszłego miesiąca na morze. Officyerowie do kommandy iey iuż są wyznaczeni; mówią iż się nasza flotta złączy z Szwedzką.

*Z Genui d. 10. Marca.*

Mówią za pewną rzecz, iż admirał Richery potrafił się z Kadyx pomimo pilnowania Angielskiej flotty wymknąć, i że

przybył do Tulonu w 6 okrętow. Dodaia, oprócz tego, iż wyszła Francuzka flotta w 13 okrętow z Tulonu, i że ma mieć zamiar wysadzić wojsko na wyspę Sardynii, gdzie rozruchy do naywyższego stopnia doszły.

*Z Medyolanu d. 14. Marca.*

Armia Austryacka będzie pod jenerałem baronem Beaulieu 50,000 mocną. Armia Piemontcka rachuiąc w to i posiłkowe wojska Austryackie naymniey doydzie do 40,000 ludzi; z Neapolu spodziewaią się ieszcze 10,121 ludzi w posiłku.

Partykularne listy donoszą z Sardynii smutne nowiny; nieukontentowanie i rozruchy doszły do naywyższego stopnia; cała wyspa iest w insurrekcyi; wice króla aresztowano; mieszkańcy się chcą udać pod protekcyą Francuzow.

*Z Hagi d. 26 Marca.*

Wczoray z przyczyny wymaszerowania iedney części naszego garnizonu do Rotterdamu, Brieli Maasland, byliśmy tu trochę wtrwodze; lecz ten marsz niebył tylko z ostrożności nakazany, ponieważ się na uyciu Mozy, pokazały dwa kutry Angielskie, które przedwczorem wieczor rzuciły kilka kul oguistych na nasze brzegi i poszły potem daley na morze. Niektórzy łatwowierni zapewniali iuż, iż Anglicy do prawdy wylądowali do Briel. Ponieważ nasze brzegi naylepiey są osadzone, więc spodziewamy się, iż wyszły ztąd garnizon, nie zadługo powroci.

Francuzki jenerał Compere, który kommanderował stoiące tu Francuzkie wojska, poydzie do armii Reńskiej, a miejsce iego zastąpi jenerał Rewbell, syn członka dyrektóryatu, który tu przed kilką dniami przybył. Jenerał Beurnonville, spodziewany tu na obięcie kommandy.

Z powodu wybierania członków do wydziału zagranicznych interesów, a naybardziej względem ich liczby, iako też z powodu wyznaczoney kommissyi do ułożenia konstytucyi, powstały wzgromadzeniu wielkie spory. Wczoray wybra-

no już nakoniec członki do wydziału za-  
granicznych interesów, niebrakuje już tyl-  
ko ministra który pod imieniem sekretarza,  
będzie odbywał swoje powinności; ten  
ma bydź w przyszłym tygodniu obrany,  
aby wydział rozpoczął 1. kwietnia swoje  
obowiązki. Publiczna opinia przeznacza  
na ten urząd obywatela Quarles, ostatnie  
go sekretarza generalnych stanów. Za ie-

dnym razem wybierają także dwóch niez-  
miennych sekretarzy zgromadzenia naro-  
dowego. — Modlitwa, którą zawsze przy  
otwarciu zgromadzenia czytała została od-  
mieniona, i brzmi teraz tak. "Wszech-  
mocny Boże! Twa mądrość i miłość, nie-  
chaj nam będzie przewodnikiem do wy-  
pełnienia naszych obowiązków [dla dobra  
oyczyzny, i ocalenia bliźniego."

## D O N I E S I E N I A.

Uwiedziamia się wszelacy Kredytowicie, i inni iakieżkolwiek Prawa i pretensye do Dworku i Ogrodu zdawna Pernuszowskie potom Radziwiłłowskie rzeczono, tudzież do Gruntu czyli Jury z dykcyi Wesoła zwaney na Przedmieściu Krakowskim w Wydziale z Miasta Krakowa sytuowanych, mający, lub mieć wnoszący sobie Interesanci, iż na Powodztwo J.W. Michała Radziszewskiego Chorążego Starodubowskiego Orderow Polskich Kawalera, terazniejszego pomienionych gruntu, Dworku i Ogrodu Dziedzica Powoda, do sądu Ordynaryjnego Woyłowski - Ławniczego Krakowskiego na dzień 20 Miesiąca Kwietnia Roku bieżącego 1796, po trzeci raz przypozwanemi zostali, a to końcem okazania i dowodzenia takowychże Praw i pretensyi swoich pod rygorem upadku i odsądzenia, któremu w przypadku dalszego niestawienia się nieochybnie podlegać będą.

Podaje się każdemu do wiadomości, iż dnia 1go maja roku bieżącego będzie robienie miodu i palenie gorzałki z prawem szynkowania w Kozienicach i należących do dobr kameralnych Kozienickich wsiach, wraz z młynami o godzinie gley z rana w Ekonomii Kozienickiej przez publiczną licytacją na rok jeden, to jest od 1go lipca roku 1796 aż do ostatniego czerwca roku 1797 w arędy puszczone.

Licytacya zacznie się od niniejszego pretium: Pierwsze wywołanie, to jest w mieście Kozienicach odtrąciwszy miejską iurydykcyą będzie 2000 Zło: Ryńs: - graye:

We wsiach Stanisławowie, Augustowie i Nowinach	-	-	-	375	-	-	-
Hollandry, Cudowie, Przewoz i Wymystowice	-	-	-	375	-	-	-
Dombrowek	-	-	-	125	-	-	-
Swierze i Biilany	-	-	-	112	-	-	30
Jedlinia, Jaroszka z młynem	-	-	-	500	-	-	-
Zagozdon z młynem	-	-	-	450	-	-	-
Jastrzębie i Kozłow	-	-	-	250	-	-	-
Szyski z młynem	-	-	-	150	-	-	-
Mąkość	-	-	-	62	-	-	30
Wiohle, Wargocin, z przewozem	-	-	-	337	-	-	30
Propinacya w Kościołku, Opatkowicach i Starey wsi wraz z młynami	-	-	-	2000	-	-	-
Summa	-	-	-	6737	-	-	30

Przeto każdy zyczący sobie licytować czwartą część zwyż wyrażoney summy przed licytacją iako Vadium złożyć obowiązany będzie, która summa każdemu po licytacyi, procz naywięcej dającemu, ktoen iako arendarz obowiązany będzie w gotowiznie lub gruntową kaucyą na całoroczną summę w 6ciu tygodniach po licytacyi złożyć, na powrót oddana będzie.

O innych warunkach arędy może się każdy zyczący sobie iey w Cefi: Krol: generalno krajowim kommissoryacie w Lublinie lub ekonomii w Kozienicach zainformować.

Gdy przy odebraniu Krakowa zastał J. C. K. Mei cywilny Kommissoryat, na tamtejszym celnym składzie, dwie skrzynki: iedna pod znakiem L C D A Nro: 3, a druga pod Nro. 10, i ieden kufer pod adresem: Panu Jakubowi Baruck Solow, Rabinowi w Warszawie, o ktere się już od kilku lat nikt nieodzywa. Podaje się zątem do wiadomości, iż ktokolwiek, ma iakie prawo do rzeczonych towarow, żeby się w przeciągu trzech miesięcy do Krakowskiego J. C. K. Mei Kommissoryatu nieodwłocznie zgłaszał; gdyż w przeciwnym razie, jeżeli się po upłynionym terminie, nikt o rzeczono towary nieodezwie, Kommissoryat J. C. K. Mei będzie więc przymuszony postąpić sobie z niemi, jak mu sama sprawiedliwość przepisuje. Wydane z J. C. K. Mei Cywilnego Kommissoryatu. W Lublinie d. 29. Lutego 1796. roku.

Josef Styczyński wzrostem cienki, wysoki, nosa przydłuższego, w krotce po swym z żydotwa nawrocceniu wziąwszy ślub z Kunegundą Szymanską w Sandomierzu, a mało co znią mieszkawszy, był niedyś w woysku J. C. K. M. potym chorowity pokazał się w Sandomierzu, z kąd więcej iak od roku prawie zniknął, i dotąd o nim wiedzieć nie można. Na miłość bliźniego uprasza tedy osierocona, ktoby wiedział, czy żyje i gdzie się obraca, aby znać dać raczył do Konsystorza Sandomierskiego.